

Sygn. akt: III AUa 1446/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. w Łodzi

sprawy **L. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku

z dnia 22 września 2011 r., sygn. akt: VI U 594/11;

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 1446/11

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 marca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił L. W. prawa renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową wobec uznania przez komisję lekarską organu rentowego, że ubezpieczony jest zdolny do pracy.

W odwołaniu od tej decyzji z dnia 11 kwietnia 2011 roku L. W. wniósł o jej zmianę przez przyznanie prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. (...) Oddział w P. domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku wyrokiem z dnia 22 września 2011 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał L. W. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia 6 grudnia 2010 roku do dnia 20 czerwca 2013 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że L. W., urodzony (...), wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o rentę w związku z chorobą zawodową, stwierdzoną decyzją nr 12 Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w O. z dnia 6 grudnia 2010 roku. W następstwie badania przez lekarza orzecznika oraz komisję lekarską organu rentowego wnioskodawca uznany został za osobę zdolną do pracy.

Na podstawie opinii biegłej sądowej z zakresu dermatologii Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący cierpi na alergiczne kontaktowe zapalenie skóry rąk. W związku z wiekiem i poziomem wykształcenia ubezpieczony nie jest w stanie pracować w zawodach związanych z pracą intelektualną, bez kontaktu z preparatami drażniącymi lub alergizującymi, a tym samym jest on częściowo niezdolny do pracy od daty orzeczenia choroby zawodowej. Niezdolność do pracy będzie się utrzymywać nie krócej, niż dwa lata od dnia badania dermatologicznego.

Sąd podzielił opinię biegłej dermatolog jako szczegółową, jednoznaczną, przekonującą i logicznie uzasadnioną. Z uwagi na pełną wartość dowodową tej opinii Sąd oddalił wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego dermatologa.

Z powołaniem się na treść art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 167, poz. 1322 ze zm.) Sąd pierwszej instancji zważył, iż renta z tytułu choroby zawodowej przysługuje ubezpieczonemu, który jest niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej. Dolegliwości, na jakie skarży się odwołujący oraz przeprowadzone badania wskazują na alergiczne zapalenie skóry rąk, a to schorzenie czyni go częściowo niezdolnym do pracy, co uzasadnia przyznanie prawa do renty od daty orzeczenia choroby zawodowej na okres dwóch lat licząc od daty badania przez biegłą sądową, to jest do dnia 20 czerwca 2013 roku. Do zmiany decyzji doszło na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

W apelacji skierowanej przeciwko temu wyrokowi w całości organ rentowy wniósł o jego zmianę i oddalenie odwołania, bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

(...) Oddział w P. zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 217 i 286 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz nieuwzględnienie wniosku organu rentowego o powołanie innego biegłego sądowego z zakresu dermatologii celem sporządzenia dodatkowej opinii oceniającej niezdolność do pracy odwołującego, na skutek czego ustalono błędny stan faktyczny i rozstrzygnięto z obrazą art. 12 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 6 ust. 1 art. 17 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W świetle tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Uzasadniając zarzuty apelujący wywiódł, że bezpodstawnie oddalony został wniosek dowodowy, choć pod adresem opinii biegłej z zakresu dermatologii organ rentowy zgłosił umotywowane zastrzeżenia, albowiem biegła nie zaobserwowała żadnych zmian w obrębie skóry rąk, które mogły być związane z chorobą zawodową, a więc żadnego naruszenia sprawności organizmu badanego. Sam fakt stwierdzenia choroby zawodowej nie jest równoznaczny z istnieniem częściowej niezdolności do pracy. Ubezpieczony nie utracił więc zdolności do pracy zgodnej ze swymi kwalifikacjami, nie może tylko wykonywać pracy z narażeniem na kontakt z alergenem.

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny ustalił, że L. W. nie jest niezdolny do pracy z tytułu choroby zawodowej - alergicznego kontaktowego zapalenia skóry, spowodowanego związkami chromu.

Pierwsze zmiany skórne wystąpiły u badanego w 2007 roku. Od grudnia 2007 roku był leczony systematycznie z powodu zmian wypryskowych na rękach i podudziach oraz łojotokowego zapalenia skóry. Od lipca 2011 roku stwierdzano u pacjenta już tylko zmiany łojotokowe, zlokalizowane na tułowie (dane z dokumentacji lekarskiej - opinia pisemna biegłej M. Ś. k. 82).

Żadnych zmian skórnych na tle choroby zawodowej nie stwierdziła komisja lekarska ZUS podczas badania w dniu 14 marca 2011 roku, biegła dermatolog A. W. podczas badania w dniu 20 czerwca 2011 roku, ani też biegła dermatolog M. Ś. podczas badania w dniach 7-12 maja 2012 roku. U wnioskodawcy występują jedynie zmiany łojotokowe w obrębie

skóry tułowia. Łojotokowe zapalenie skóry nie zostało ujęte w wykazie chorób zawodowych i nie ulega zaostrzeniu pod wpływem czynników zawodowych (bezsporne).

W wyniku testów naskórkowych z licznymi alergenami kontaktowymi (na 78 związków chemicznych), przeprowadzonych przez biegłą sądową w Instytucie Medycyny Pracy w maju 2012 roku w celu wykluczenia lub potwierdzenia nadwrażliwości na najczęściej występujące alergeny zawodowe lub pozazawodowe, stwierdzono jedynie słabą nadwrażliwość na kobalt i nikiel. Testy te, jak też badanie dermatologiczne i analiza dokumentacji z przebiegu leczenia, pozwalają na rozpoznanie u wnioskodawcy łojotokowego zapalenia skóry ze słabą nadwrażliwością na metale: nikiel i kobalt. Aktualnie brak jest jakichkolwiek cech alergicznego kontaktowego zapalenia skóry, spowodowanego związkami chromu, które są obecne przede wszystkim w cemencie. Co więcej, w badaniach naskórkowych nie stwierdza się w ogóle uczulenia na związki chromu. Choroba zawodowa jest w całkowitej remisji. Ze względów profilaktycznych konieczne jest stosowanie przez wnioskodawcę w pracy zawodowej i w warunkach domowych środków ochrony skóry (brezentowe rękawice ochronne, odzież ochronna) oraz właściwe oczyszczanie i pielęgnacja skóry po zakończonej pracy (opinia pisemna i ustna biegłej M. Ś. k. 80-84, rejestracja dźwiękowa - koperta k. 124).

Sąd Apelacyjny podzielił opinię pisemną i ustną biegłej z zakresu dermatologii M. Ś., która jest uznanym w kraju autorytetem w dziedzinie alergii zawodowej, pracownikiem Instytutu Medycyny Pracy w Ł. z wieloletnim doświadczeniem w rozpoznawaniu i leczeniu chorób skóry wywołanych nadwrażliwością kontaktową. Opinia tej biegłej stanowi pełnowartościowy dowód przede wszystkim z tego powodu, że biegła poszerzyła badanie dermatologiczne o testy naskórkowe, które wykazały u wnioskodawcy jedynie słabą nadwrażliwość na nikiel i kobalt. Brak jest natomiast potwierdzenia w testach uczulenia na związki chromu. Biegła ta postawiła również prawidłowe rozpoznanie - łojotokowe zapalenie skóry. Nie ma obecnie podstaw do rozpoznania alergicznego kontaktowego zapalenia skóry, gdyż choroba ta (zawodowa) jest w całkowitej remisji. Biegła na rozprawie wieloaspektowo uzasadniła swą opinię pisemną. Opinia jest pełna i uwzględnia istotne kryteria oceny zdolności do pracy od strony medycznej. Biegła dostrzega różnice pomiędzy pojęciem choroby i naruszenia sprawności ustroju oraz pomiędzy częściową niezdolnością do pracy a przeciwwskazaniami profilaktycznymi do pracy na określonych stanowiskach.

Kryteriów tych nie spełnia opinia biegłej z zakresu dermatologii A. W., która legła u podstaw zaskarżonego wyroku. Biegła uzupełniła ustnie swą opinię w postępowaniu apelacyjnym, opinia jest całkowicie nieprzekonująca w konfrontacji z miarodajną opinią biegłej M. Ś.. Biegła A. W. rozpoznała alergiczne kontaktowe zapalenie skóry, choć nie stwierdziła żadnych alergicznych zmian skórnych. W opinii ustnej podała, że jej diagnoza to właściwie „alergiczne zapalenie skóry rąk w wywiadzie”. Nie rozpoznała przy tym u wnioskodawcy łojotokowego zapalenia skóry mimo, że opisała zmiany w obrębie gruczołów łojowych. Nie przeprowadziła własnych testów, nie opisała żadnych zmian wskazujących na dysfunkcję skóry na tle zawodowym i nie potrafiła uzasadnić, na czym obecnie polega naruszenie w stopniu znacznym sprawności organizmu wywołane chorobą zawodową, wskazywała wyłącznie na względy z zakresu profilaktyki zawodowej. Z powyższych względów Sąd Apelacyjny pominął konkluzję orzeczniczą wynikającą z tej opinii.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył:

Apelacja organu rentowego okazała się skuteczna.

Warunkiem przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, jako świadczenia przewidzianego w art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 167, poz. 1322 ze zm.), jest istnienie niezdolności do pracy oraz kwalifikowana przyczyna wystąpienia tej niezdolności w postaci choroby zawodowej. Definiując niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej, w rozumieniu art. 6 tej ustawy, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2006 roku stwierdził, z czym w pełni zgodzić się należy, że owa niezdolność zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej ubytku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby (I UK 210/05, LEX nr 299134).

U L. W. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w O. decyzją nr 12 z dnia 6 grudnia 2010 roku stwierdził chorobę zawodową - alergiczne kontaktowe zapalenie skóry - figurującą w poz. 18 pkt 1 wykazu chorób zawodowych określonego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 roku w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. Nr 105, poz. 869). Z uzasadnienia decyzji wynika, że alergiczne kontaktowe zapalenie dotyczy skóry rąk. W świetle zgodnych w tym aspekcie opinii biegłych z zakresu dermatologii, u wnioskodawcy od 2011 roku nie występują żadne zmiany w obrębie skóry rąk. Choroba zawodowa jest zatem w całkowitej remisji. W tym kontekście, jak też w polu widzenia kwalifikacji zawodowych ubezpieczonego, za zasadne uznać należy apelacyjne zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego.

Jest oczywiste, że stwierdzenie niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych, toteż podstawę ustaleń w sporach o rentę stanowią dowody z opinii biegłych, posiadających wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej uzyskaniem świadczenia. Prawidłowa opinia biegłego winna być wyczerpująca, czyli odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej, jak również zawierać logiczne uzasadnienie postawionych wniosków. Dowód tego rodzaju podlega ocenie według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., a więc na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania w sferę wiedzy specjalistycznej. W przypadku odmiennych opinii biegłych sąd, w ramach przyznanej mu swobody w ocenie dowodów, nie tylko może, ale jest zobligowany do dokonania selekcji, czyli do uznania jednej z opinii za przekonującą, a zdyskwalifikowania drugiej. Jest przy tym jasne, że prawidłowa ocena dowodów nie oznacza niepodzielenia merytorycznych poglądów biegłego przez wprowadzenie w ich miejsce własnych stwierdzeń, lecz jest to ocena pod względem rzetelności, logiki i innych wymienionych wyżej kanonów wartości.

Wyniki uzupełniającego postępowania dowodowego przed Sądem Apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) świadczą, że opinia biegłej z zakresu dermatologii A. W., którą Sąd Okręgowy podzielił, nie spełnia kryteriów rzetelności i logicznego sposobu motywowania w takim stopniu, jak opinia biegłej M. Ś.. W istocie biegła A. W., co zarzucił apelujący, nie podała w opinii pisemnej na czym polega naruszenie w stopniu znacznym sprawności organizmu wnioskodawcy wywołane chorobą zawodową, wskazała na samą tylko chorobę, a mimo to Sąd Okręgowy uznał jej opinię za miarodajną podstawę rozstrzygnięcia, czym naruszył wymogi prawidłowej oceny z art. 233 § 1 k.p.c. Należy mieć przy tym względzie, że o ile ocena naruszenia sprawności organizmu z przyczyn medycznych wymaga wiadomości specjalnych, o tyle ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy musi uwzględniać również inne elementy (poziom kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej, celowość przekwalifikowania, poziom wykształcenia, wiek, predyspozycje psychofizyczne itp.), a taka kompleksowa ocena ma charakter prawny i zawsze należy do sądu, a nie do biegłego.

Rozpoznanie żądania ubezpieczonego wymaga odniesienia się do przesłanek art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. W myśl art. 12 ust. 1, 2 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym częściowo niezdolnym ten, kto w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Prawidłowa wykładnia częściowej niezdolności do pracy sprowadza się do stwierdzenia, że niezdolność ta powoduje niemożność kontynuowania zatrudnienia zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji z przyczyn medycznych. Utrwalone są przy tym zapatrywania, że niezdolność do pracy dotychczasowej jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ale nie jest warunkiem wystarczającym, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowanie, że mimo upośledzenia organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu zawodowym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012r., II UK 108/11, LEX nr 1130390, z dnia 23 maja 2012r., I UK 435/11, LEX nr 1214557). Innymi słowy pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone ani do dotychczasowego charakteru pracy, ani do zawodu czy specjalizacji uzyskanej w wyniku nauki, ale należy je rozumieć szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia lecz również z doświadczenia i

praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 maja 2008r., I UK 359/07, OSNP 2009/17-18/234).

L. W. posiada wykształcenie średnie techniczne, jest technikiem mechanikiem. Od 2002 roku pracował na stanowisku cieśli w przedsiębiorstwie budownictwa przemysłowego, ostatnio w charakterze operatora sprzętu. Wcześniej był zatrudniony jako ślusarz, kontroler produkcji form szklarskich, parkieciarz, tokarz, starszy magazynier (patrz: decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej). Obecnie ma 60 lat i z racji wieku z pewnością przekwalifikowanie zawodowe jest mało realne. Jednakże biorąc pod uwagę wykształcenie oraz przebieg drogi zawodowej, kwalifikacje zawodowe wnioskodawcy w znaczeniu wyżej scharakteryzowanym należy postrzegać szerzej, niż tylko w kontekście pracy na stanowisku cieśli na budowie. Istota sporu nie jest w żadnym razie ograniczona do odpowiedzi na pytanie, czy ubezpieczony jest niezdolny do pracy z powodu choroby zawodowej na stanowisku cieśli, lecz czy stwierdzona u niego choroba zawodowa w ogóle powoduje w niezdolność do pracy, także na innych stanowiskach, zgodnych z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Wyniki postępowania dowodowego prowadzą do odpowiedzi, że L. W. nie jest częściowo niezdolny do pracy w ustawowym znaczeniu. Przedstawiona dokumentacja i dodatkowe badania skórne potwierdzają, że proces chorobowy jest w remisji klinicznej i to od dłuższego czasu, od stwierdzenia choroby zawodowej nie było zaostrzeń, obecnie nie ma śladu po przebyłym procesie zapalnym skóry rąk. Brak jest zatem dostatecznych dowodów na okoliczność, że rozpoznana u wnioskodawcy choroba zawodowa ogranicza sprawność organizmu w stopniu powodującym niezdolność do pracy. Ubezpieczony podjął właściwe leczenie, zaprzestał pracy i zmiany chorobowe na tle zawodowym cofnęły się całkowicie. Nie ma więc podstaw do uznania, że stan zaawansowania schorzenia ogranicza sprawność organizmu w stopniu powodującym utratę zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami. Przeciwwskazania do pracy na stanowisku związanym z bezpośrednią ekspozycją na alergen nie są tożsame z uznaniem osoby z wcześniej rozpoznany schorzeniem alergicznym za częściowo niezdolną do pracy, albowiem niezdolność do pracy nie może być określana prewencyjnie, a renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową nie przysługuje ze względu na profilaktykę zdrowotną, gdy zmiany chorobowe nie występują w ogóle lub nie są na tyle zaawansowane, aby czyniły osobę niezdolną do pracy. Nadto z żadnych względów nie można uznać wnioskodawcy za niezdolnego do pracy w charakterze technika mechanika czy też w innych zawodach, w których pracował wcześniej bez kontaktu ze związkami chromu występującymi w cemencie. Co więcej, może również pracować jako cieśla, z pewnymi ograniczeniami. W testach skórnych obecnie nie stwierdza się uczulenia na związki chromu. Jak wynika z opinii biegłej M. Ś., wystarczy zabezpieczenie skóry rąk brezentowymi rękawicami oraz właściwe oczyszczanie skóry po pracy i stosowanie preparatów pielęgnujących skórę, aby ustrzec się przed nawrotem zmian chorobowych.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że Sąd pierwszej instancji naruszył reguły prawa procesowego, gdyż w sposób nieprawidłowy ocenił zebrany materiał dowodowy, zaniechał jego uzupełnienia na umotywowany wniosek strony, a w wyniku tego wyprowadził nietrafne wnioski natury faktycznej i prawnej. Ponieważ L. W. nie spełnia przesłanki niezdolności do pracy należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić odwołanie, z mocy art. 386 § 1 k.p.c.